

Sygn. akt I ACa 36/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Marta Sawicka
Sędziowie:	SSA Artur Kowalewski (spr.) SSA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa U. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego (...)
w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 23 listopada 2015 roku, sygn. akt I C 244/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA A. Kowalewski SSA M. Sawicka SSA T. Żelazowski

Sygn. akt I ACa 36/16

UZASADNIENIE

Powódka U. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego (...)w S. kwoty 10.000.000,- zł tytułem odszkodowania za ogłoszenie upadłości likwidacyjnej powódki, która nie posiadała zdolności upadłościowej, wraz z odsetkami od dnia 8 lipca 2014 r., a nadto zadośćuczynienia za krzywdę, uszczerbek psychiczny, rozstrój zdrowia i stres oraz odszkodowanie za utratę dobrego imienia.

Pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 r. pełnomocnik powódki sprecyzował, że na dochodzoną kwotę 10.000.000,- zł składają się następujące kwoty:

- kwota 5.000.000,- zł odszkodowania dla inwestorów,
- kwota 2.000.000,- zł zadośćuczynienia za szkody, krzywdy i stres powódki,
- kwota 2.000.000,- zł na naprawienie dobrego imienia powódki, audycje radiowe i telewizyjne były bowiem pokazywane w całej Polsce,
- kwota 1.000.000,- zł z tytułu opłat, kosztów, odsetek, należności i podatków, których powódka nie zapłaciła.

Wyrokiem z dnia 23 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 7200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego, wspierając to orzeczenie następującą argumentacją:

W dniu 27 maja 2004 r. powódka U. J. została wpisana do krajowego systemu ewidencji producentów prowadzonego przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Powódka była ubezpieczona w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego i była zobowiązana do zapłaty podatku leśnego i rolnego.

W dniu 19 sierpnia 2013 r. A. G. oraz W. G. złożyli w Sądzie Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku powódki U. J., na co ta oświadczyła, że nie zachodzą w stosunku do niej przesłanki ogłoszenia upadłości, ponieważ min. nie prowadzi działalności gospodarczej.

Postanowieniem z dnia 8 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XII Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt XII GU 53/14 ogłosił upadłość powódki U. J., obejmującą likwidację majątku (pkt I). W uzasadnieniu ww. postanowienia wskazano, że powódka U. J. nie jest zarejestrowana w CEIDG jako osoba prowadząca działalność gospodarczą, jednakże w CEIDG zarejestrowany jest mąż powódki, J. J.. Zgodnie z CEIDG J. J. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Budowlane, wykonując realizację projektów budowlanych związanych z wznoszeniem budynków. Zgodnie z ustalonym przez ww. sąd stanem faktycznym powódka U. J. była współwłaścicielem nieruchomości, na których były realizowane inwestycje (...), zawierała umowy z klientami J. J. oraz z bankami kredytującymi jego działalność, przez co faktycznie prowadziła działalność gospodarczą.

Powódka U. J. nie wniosła od ww. postanowienia środka odwoławczego. Postanowienie to stało się prawomocne.

W dniu 21 lipca 2014 r. powódka U. J. oraz J. J. wydali syndykowi M. B. nieruchomości – biuro przy ul. (...) w S. wraz ze znajdującymi się tam ruchomościami oraz dokumentacją.

Pismem z dnia 19 grudnia 2014 r. U. J. wezwała Prezesa Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie do zapłaty kwoty 10.000.000,- zł z tytułu odszkodowania za ogłoszenie upadłości likwidacyjnej, mimo nieposiadania przez powódkę zdolności upadłościowej. Wezwanie do zapłaty powódka ponowiła w piśmie z dnia 27 grudnia 2014 r. Powódka w dniu 21 stycznia 2015 r. złożyła do Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie, Wydział I Cywilny, wniosek o zawiązanie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie do próby ugodowej o zapłatę 10.000.000,- zł.

W dniu 9 lutego 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum, Wydział XII Gospodarczy, w sprawie o sygn. akt XII GUp 16/14 wydał postanowienie o umorzeniu postępowania upadłościowego powódki U. J.. W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że podstawą umorzenia postępowania było niewpłacenie przez zobowiązanych wierzycieli zaliczki na poczet kosztów postępowania.

W tak opisanych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za bezzasadne, pierwszoplanowo podkreślając że to powódkę, stosownie do dyspozycji art. 232 k.p.c. i 6 k.c., obciążał obowiązek wykazania okoliczności, stanowiących podstawę faktyczną dochodzonych roszczeń.

W zakresie roszczeń odszkodowawczych wskazał, że ich podstawę prawną stanowił art. 417¹ § 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Odpowiedzialność z tego tytułu zachodzić może tylko w przypadkach, gdy niezgodność z prawem orzeczenia ma charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, bowiem tylko w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Przepis ten stanowi równocześnie, że odszkodowania na jego podstawie można dochodzić co do zasady dopiero po uzyskaniu tzw. prejudykatu, czyli orzeczenia stwierdzającego, że określone prawomocne orzeczenie zostało wydane niezgodnie z prawem (art. 424¹ k.p.c.) Jednocześnie prawodawca wskazał, że odrębne przepisy mogą wyłączać ww. obowiązek w odniesieniu do niektórych rodzajów orzeczeń. W niniejszej sprawie taki szczególny przypadek występował, albowiem zgodnie z przepisem art. 33 ust. 3 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze, skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje na postanowienia w postępowaniu upadłościowym. W przypadku, w którym dochodzone jest odszkodowanie za wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, od którego skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, konieczne jest uwzględnienie przepisu art. 424^{1b} k.p.c., zgodnie z którym w wypadku prawomocnych orzeczeń, od których skarga nie przysługuje, odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej przez wydanie prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem można domagać się bez uprzedniego stwierdzenia niezgodności orzeczenia z prawem w postępowaniu ze skargi, chyba że strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych. Oznacza to w konsekwencji, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu wydania prawomocnego orzeczenia, co do którego skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem nie przysługuje, jest wykorzystanie przez stronę dostępnych dla niej środków prawnych, w tym środków odwoławczych.

Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu wydania niezgodnego z prawem prawomocnego orzeczenia, od którego nie przysługuje skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem, są zatem: istnienie prawomocnego orzeczenia, niezgodność tego orzeczenia z prawem, wystąpienie szkody, skorzystanie przez stronę ze środków prawnych oraz zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. adekwatny związek przyczynowo skutkowy pomiędzy niezgodnym z prawem prawomocnym orzeczeniem a szkodą. Wskazane przesłanki muszą zostać spełnione kumulatywnie, zatem brak choćby jednej z ww. przesłanek będzie podstawą dla stwierdzenia braku odpowiedzialności odszkodowawczej i spowoduje konieczność oddalenia powództwa.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż odpowiedzialność odszkodowawczą powódka wiązała z postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 8 lipca 2014 r., sygn. akt XII GU 53/14, na które powódka nie wniosła zażalenia i które jest prawomocne. Należało zatem stwierdzić, że powódka nie skorzystała w odniesieniu do ww. postanowienia z przysługującego jej środka odwoławczego w postaci zażalenia (art. 33 ust. 1 p.u.n.). Okoliczność ta samoistnie powoduje brak odpowiedzialności pozwanego z tytułu wydania prawomocnego orzeczenia niezgodnego z prawem, co musiało skutkować oddaleniem powództwa w tym zakresie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka również nie sprostała ciężarowi dowodu w zakresie wykazania szkody poniesionej z tytułu wydania ww. orzeczenia oraz wysokości takiej szkody, niezgodności orzeczenia z prawem, ani nie wyjaśniła związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy ewentualną szkodą a wydaniem przedmiotowego orzeczenia.

Na marginesie Sąd I instancji zauważył, że przedmiotowe postanowienie, w jego ocenie, nie było niezgodne z prawem w rozumieniu przepisu art. 417¹ § 2 k.c.. W uzasadnieniu tego postanowienia zostało szczegółowo wyjaśnione, dlaczego została ogłoszona upadłość powódki, pomimo że nie pozostawała wpisana do CEIDG jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą i już tylko z tego względu nie może być kwalifikowane jako oczywiście lub rażąco niezgodne z prawem.

Odnosnie żądania powódki związanego z naruszeniem jej dobra osobistego Sąd Okręgowy wskazał jako jego podstawę prawną art. 23, art. 24 oraz art. 448 k.c. Po omówieniu normatywnej treści tych przepisów i wynikających z nich obowiązków dowodowych powódki Sąd ten wskazał, że przesłankami odpowiedzialności w zakresie zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną naruszeniem dobra osobistego są na ich podstawie: istnienie dobra osobistego, naruszenie dobra osobistego, doznanie krzywdy oraz zgodnie z przepisem art. 361 § 1 k.c. adekwatny związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy naruszeniem dobra osobistego a krzywdą. Powyższe przesłanki muszą wystąpić łącznie, a brak chociażby jednej z przesłanek powoduje brak odpowiedzialności i konieczność oddalenia powództwa.

Po ich odniesieniu do realiów niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, iż powódka w toku postępowania nie wyjaśniła, w jaki sposób pozwany naruszył jej dobro osobiste – dobre imię. Powódka nie wskazywała na jakiegokolwiek postępowanie pozwanego, które miałyby naruszyć jej dobre imię, ani nie wyjaśniła, na czym takie naruszenie jej dobrego imienia przez pozwanego miałyby polegać. Jednocześnie Sąd ten zauważył, iż na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 r. pełnomocnik powódki, jej mąż J. J., tłumaczył, że on i powódka byli przedmiotem audycji radiowych i telewizyjnych, a także z uwagi na niewywiązanie się z zobowiązań względem swoich inwestorów stracili renomę i zaczęli być postrzegani za oszustów. Powódka ani jej pełnomocnik nie wskazali jednak, w czym miałyby się objawiać w tych okolicznościach zachowanie pozwanego. Podkreślenia wymaga, że odpowiedzialność za naruszenie dobra osobistego ponosić może ten, kto to dobro naruszył, a z wyjaśnień pełnomocnika powódki nie wynikało, aby dobro osobiste powódki zostało naruszone przez pozwanego. Niezależnie od powyższego stwierdził, iż powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu i tym samym nie udowodniła, aby jej dobre imię zostało w ogóle naruszone. Powódka poprzestała wyłącznie na samym twierdzeniu o naruszeniu jej dobrego imienia, lecz nie wykazała się w tym zakresie inicjatywą dowodową. Sąd Okręgowy ustalił także, iż powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu w zakresie doznanej krzywdy, jak i poniesionej szkody, w tym wysokości takiej szkody. Na te okoliczności nie zaoferował jakichkolwiek dowodów.

Przyjmując hipotetycznie naruszenie dobra osobistego powódki Sąd Okręgowy wskazał, że zarzucane pozwanemu zachowanie nie miało charakteru bezprawnego, co także wyłącza jego odpowiedzialność. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XII Gospodarczy, prowadził bowiem postępowanie na podstawie powszechnie obowiązującego prawa, w tym przepisów p.u.n., co zgodnie z powszechnie aprobowanym poglądem, wyłącza uznanie takich działań za bezprawne. Zebrany materiał procesowy nie pozwolił na stwierdzenie, że strona pozwana, jako organ stosujący prawo swoimi działaniami wykroczyła poza ustawowo przyznane granice swobody uznania w odniesieniu do stosowanych przepisów. Źródłem bezprawności nie jest bowiem wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa.

Dodatkowo Sąd Okręgowy przedstawił swoje pozytywne stanowisko w zakresie istnienia zdolności upadłościowej powódki i skonstatował, że brak zaskarżenia przedmiotowego postanowienia wyklucza również wystąpienie przesłanki adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego, ponieważ to zaniechanie przez powódkę wniesienia środka odwoławczego w postaci zażalenia ostatecznie doprowadziło do uprawomocnienia się owego postanowienia.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c., przy uwzględnieniu Przepisu art. 11 ust. 3 zd. 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego pozwanego ustalił w wysokości stawki minimalnej, wynikającej z § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 poz.461 z późn. zm.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją powódka U. J., domagając się jego uchylenia i wydania orzeczenia uwzględniającego dochodzone pozwem należności. W uzasadnieniu apelacji zaakcentowała kwestię bezprawności postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 8 lipca 2014 r. w przedmiocie ogłoszenia jej upadłości, uznając, że przesądza ona odpowiedzialność pozwanego tak co do zasady, jak i wysokości dochodzonych roszczeń. Wyrok Sądu I instancji uznała za niesprawiedliwy i wysoce ją krzywdzący. Nadto zakwestionowała

obciążenie powódki kosztami procesu uznając, że w szczególnych okolicznościach tej sprawy winien być zastosowany – przy orzekaniu o tych kosztach – art. 102 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa - Prezes Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się oczywiście bezzasadna.

Podkreślenia na wstępie wymaga, że rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy sprowadzało się do oceny stanowiska zaprezentowanego w apelacji powódki. Obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07), za wyjątkiem tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, we wszystkich jej aspektach, jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639). W przypadku, gdy sąd odwoławczy, oddalając apelację, orzeka, jak w niniejszej sprawie, na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, nie musi powtarzać dokonanych już wcześniej ustaleń i ich motywów. Wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne. Także jeżeli sąd drugiej instancji podziela ocenę prawną, jakiej dokonał sąd pierwszej instancji, i uznaje ją za wyczerpującą, wystarczy stwierdzenie, że podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753; z 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05, LEX nr 179977; z 8 października 1998 r., II CKN 923/97, OSNC 1999 Nr 3, poz. 60).

Analiza złożonego przez powódkę środka odwoławczego jednoznacznie wskazuje na to, że stanowi ona wyłącznie wyraz jej niezadowolenia z kierunku rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd I instancji. Wskazuje na to sposób sporządzenia apelacji, a w szczególności brak wskazania, jakich konkretnie uchybień dopuścił się Sąd Okręgowy – odnoszących się do stanowiska tego Sądu – które powodują, zdaniem skarżących, że zaskarżone orzeczenie jest nieprawidłowe, co sprawia w istocie, że przedmiotowy środek odwoławczy uchyla się od możliwości dokonania jego kontroli instancyjnej.

Zaakcentowania w tym miejscu wymaga, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera nadzwyczaj szczegółowe i komplementarne wyjaśnienie powódce, dlaczego jej powództwo w żadnej części nie mogło zostać uwzględnione. Tymczasem skarżąca argumentację tą całkowicie ignoruje, mylnie uważając, że podstawą sądowego dochodzenia roszczeń może być odwołanie się do własnych subiektywnych oczekiwań tego, co uważa ona za sprawiedliwe, z pominięciem bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa, które Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący przytoczył i omówił. Jakiegokolwiek refleksji skarżącej nie wywołało kluczowe dla kierunku rozstrzygnięcia tej sprawy stanowisko Sądu Okręgowego, w którym – odrębnie w zakresie roszczeń odszkodowawczych i o zapłatę zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych – wyjaśnił, że powódka nie przedstawiła jakiegokolwiek dowodów na okoliczność wystąpienia wszystkich przesłanek, od których łącznego zaistnienia uzależniona jest możliwość ich skutecznego dochodzenia. Syntetycznego zaakcentowania w tym zakresie ponownie zatem wymaga, że ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej z nich, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a zatem powinno być ono udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Tymczasem w niniejszej sprawie

Sąd dysponował wyłącznie twierdzeniami powódki i to dodatkowo nie odnoszącymi się do wszystkich przesłanek powództwa. Dotyczyło to w szczególności kwestii szkody i jej wysokości (w zakresie roszczenia odszkodowawczego), oraz krzywdy, jej rozmiaru (w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia). Ze stanowiska procesowego powódki w ogóle nie wynika bowiem, dlaczego żąda ona dochodzonych kwot, w oparciu o jakie okoliczności faktyczne i w jaki sposób zostały one wyliczone. Nie sposób zatem dociec, w jakich obiektywnie istniejących dowodach upatrywała ona podstaw do uwzględnienia jej powództwa w jakiegokolwiek części

W takich uwarunkowaniach prawnych, akcentowana wyłącznie przez powódkę – w warstwie merytorycznej – w toku całego postępowania kwestia rzekomej niezgodności z prawem postanowienia Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie, Wydział XII Gospodarczy z dnia 8 lipca 2014 r., wydanego w sprawie o sygn. akt XII GU 53/14, którym ogłosił on jej upadłość, obejmującą likwidację majątku, nie miała dla rozstrzygnięcia sprawy znaczenia pierwszoplanowego. Nawet bowiem gdyby – hipotetycznie – założyć zasadność argumentacji skarżącej w tej materii, to wobec niewykazania wszystkich innych przesłanek, od których art. 417¹ § 2 k.c. (co od odszkodowania) oraz art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. (w zakresie zadośćuczynienia) uzależniają skuteczność dochodzonych roszczeń, powództwo i tak podlegałoby oddaleniu.

Ponownie wyjaśnić w tym miejscu należy powódce, bowiem uczynił to już Sąd I instancji, że utraciła ona w sposób trwały i definitywny możliwość domagania się zapłaty jakiegokolwiek odszkodowania w związku z wydaniem ww. postanowienia, nie dokonując jego zaskarżenia zażaleniem do Sądu II instancji. Art. 424^{1b} k.p.c. jednoznacznie bowiem przewiduje, że w przypadku nieskorzystania przez stronę z przysługujących jej środków prawnych dotyczących orzeczenia, które uważa ona za niezgodne z prawem, możliwość domagania się odszkodowania jest wyłączona. W swoim najlepiej pojętym interesie majątkowym winna ona zatem rozważyć zaniechanie wnoszenia spraw odwoływających się do tej konstrukcji prawnej, rodzących przecież obowiązek pokrycia kosztów procesu strony przeciwnej. Na marginesie jedynie Sąd Apelacyjny dodatkowo zauważa, że odszkodowanie w kwocie 5.000.000 zł. powódka definiowała jako sumę należną jej inwestorom (kontrahentom). Kwestię szkody poniesionej przez te osoby akcentował także jej pełnomocnik w czasie rozprawy apelacyjnej. Tymczasem powódka do dochodzenia tego rodzaju odszkodowania nie posiada legitymacji procesowej. Może one domagać się wyłącznie rekompensaty szkód, które sama poniosła. Jeśli kontrahenci powódki uważają, że przysługują im określone roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa w związku z wydaniem postanowienia z dnia 8 lipca 2014 r., to mogą ich dochodzić samodzielnie. Powódka nie jest do tego uprawniona, podobnie jak do dochodzenia rekompensaty szkód definiowanych przez siebie jako „społeczne”.

W zakresie roszczenia związanego z naruszeniem dóbr osobistych ponownego podkreślenia wymagają jedynie dwie kwestie. Po pierwsze, treść wydanego przez sąd orzeczenia, co do zasady nie może naruszać jakichkolwiek dóbr osobistych, chyba że (co w niniejszej sprawie nie miało miejsca) pod pozorem prawidłowo formalnie umocowanej czynności, zawiera ona stwierdzenia wykraczające poza potrzeby tej czynności i ukierunkowane na naruszenie sfery tych dóbr. Po drugie zaś, wydanie przez sąd orzeczenia w ramach jego kompetencji, nie ma charakteru bezprawnego. Do tych kluczowych zagadnień, dezawuuujących to roszczenie, stosownie do przesłanek określonych w art. 24 § 1 k.c., skarżąca w ogóle się w apelacji nie odniosła, oczywiście mylnie uznając, że merytoryczna argumentacja w tym zakresie może być skutecznie zastąpiona odwołaniem się do odczuwanego przez nią stanu pokrzywdzenia i towarzyszącego jej poczucia niesprawiedliwości.

Sąd Apelacyjny nie znalazł także podstaw do modyfikacji zaskarżonego wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c., wyrażającym podstawową zasadę ponoszenia przez strony kosztów procesu, strona przegrywająca sprawę, obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Reguła ta jest uzupełniona zasadami kompensacji, słuszności i zawinienia (art. 100 do 104 i art. 110 k.p.c.). Oparcie rozstrzygnięcia o kosztach procesu na jednej z uzupełniających zasad orzekania o kosztach, powinno być poprzedzone stwierdzeniem, że sytuacja zaistniała w sprawie wskazuje na celowość wyłączenia normy ogólnej. Możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności

z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy - charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne – ale mające jakiegokolwiek merytoryczne, obiektywne uzasadnienie - przekonanie o zasadności roszczenia, przedawnienie roszczenia oraz leżące poza procesem - sytuacja majątkowa i życiowa strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. V CZ 124/12). Wskazać również należy, że zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. W konsekwencji zwolnienie od kosztów sądowych nie może pociągać za sobą automatycznie konsekwencji w postaci przyjęcia, że zachodzi "wypadek szczególnie uzasadniony" w rozumieniu art. 102 k.p.c., gdyż celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest jedynie zagwarantowanie prawa strony dostępu do sądu, które to prawo nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony. Uwzględnienie tego celu odpada w sytuacji, gdy sąd rozstrzyga o kosztach procesu między stronami (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wnoszenie wyjątkowo bezzasadnego powództwa, zarówno w zakresie okoliczności faktycznych jak i wysokości dochodzonej kwoty, przeciwstawia się zastosowaniu art. 102 k.p.c. wobec powódki w stosunku do kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji. Sama trudna sytuacja materialna powódki, bez wystąpienia jednej z pozostałych wskazanych powyżej przesłanek zastosowania art. 102 k.p.c. nie uzasadnia zwolnienia jej od zwrotu kosztów zastępstwa drugiej stronie, które winna ponieść stosownie do podstawowej – w zakresie orzekania o kosztach procesu – zasady odpowiedzialności za wynik sprawy.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

Z analogicznych jak wskazane wyżej przyczyn, brak było podstaw do zastosowania – przy orzekaniu o kosztach – art. 102 k.p.c. także na etapie postępowania apelacyjnego, przy uwzględnieniu, że wnosząc apelację powódka dysponowała już pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku, co winno bezwzględnie skłonić ją do merytorycznej oceny szans jej powodzenia. Konsekwencją wniesienia środka odwoławczego, w którym poza wyrażeniem ogólnego niezadowolenia z wyroku nie podjęła z jego uzasadnieniem rzeczywistej merytorycznej polemiki, generującego koszty po stronie przeciwnika procesowego, a który okazał się bezzasadny w stopniu oczywistym, musi być obciążenie całością tych kosztów strony, która postępowanie apelacyjne zainicjowała.

Dlatego o kosztach postępowania apelacyjnego, tożsamych z kosztami zastępstwa procesowego Skarbu Państwa, Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 i 99 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.2013.1150 t.j.), ustalając wysokość tych kosztów na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

SSA A. Kowalewski SSA M. Sawicka SSA T. Żelazowski